



POLSKIE
STOWARZYSZENIE
BROWARÓW
RZEMIEŚLNICZYCH

Warszawa, 4 maja 2020 r.

**Szanowny Pan
Krzysztof Kwiatkowski
Przewodniczący
Komisji Ustawodawczej
Senat RP**

Dotyczy: Wasze pismo sygn. BPS.DKS.KU.0401.6.2020 z dnia 6 kwietnia br.

Szanowny Panie Przewodniczący,

w odpowiedzi na Pana pismo w związku z rozpoczęciem prac nad inicjatywą ustawodawczą przez Komisję Ustawodawczą Senatu RP w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przesyłam opinię Polskiego Stowarzyszenia Browarów Rzemieślniczych w zakresie projektu ustawy zawartego w druku senackim nr 65.

W pierwszej kolejności zwracamy uwagę na fakt, że podejmowanie inicjatywy, mającej swoje źródła w 2017 roku, w obecnym okresie **jest szczególnie niekorzystne z uwagi na nałożenie na producentów piwa dodatkowych wymagań prawnych i obciążeń finansowych w momencie dramatycznego pogorszenia sytuacji ekonomicznej w Polsce wywołanej epidemią koronawirusa.**

W związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa oraz ogłoszeniem stanu epidemii, browary rzemieślnicze i przedsiębiorcy z branż z nami związanych z dnia na dzień znaleźli się w niezwykle trudnej sytuacji. Rozporządzenie władz państwowych o zamknięciu lokali gastronomicznych, ograniczeniu w działalności sklepów oraz rekomendacji domowej kwarantanny skutkują dramatyczną sytuacją branży gastronomicznej wyspecjalizowanej w sprzedaży piwa rzemieślniczego, co automatycznie przekłada się na bardzo ograniczone możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez browary rzemieślnicze. Browary rzemieślnicze są bardzo związane z branżą gastronomiczną, do lokali kierując kilkadziesiąt procent swojej sprzedaży, a w przypadku browarów nie rozlewających piw w butelki do lokali trafia nawet 100 proc. produkcji. Od początku „narodowej kwarantanny” również w sklepach notujemy zmniejszoną sprzedaż, a spadki sprzedaży browarów rzemieślniczych są dalece głębsze niż oficjalne, uśrednione dla całego rynku 5 proc. spadku sprzedaży piwa tylko w marcu! Powyższe skutkuje dramatyczną sytuacją browarów rzemieślniczych, które notują spadki obrotów sięgające 80-90 proc. Wiele małych browarów zagrożonych jest upadkiem, a wraz z nimi źródła utrzymania dla przedsiębiorców, pracowników oraz ich rodzin.



POLSKIE
STOWARZYSZENIE
BROWARÓW
RZEMIEŚLNICZYCH

Wydaje się zatem, że konieczność przeprojektowywania opakowań nie mieści się wśród aktualnych priorytetów działania przedsiębiorców, a ustawowe wymuszenie takiego działania byłoby wręcz szkodliwe i nieproporcjonalne do skali wyzwań z jakimi mierzą się dziś przedsiębiorcy. Nie ujmując niczego powadze tematu jakim jest przeciwdziałanie spożywaniu alkoholu przez kobiety w ciąży, stoimy na stanowisku, że **tego typu propozycje powinny zostać rozpatrzone w okresie, kiedy najpilniejsze wyzwania obecnego czasu będą rozwiązane, a sytuacja branży powróci do stabilności.**

Zwracamy również uwagę na zbyt ogólne sformułowania petycji, w odpowiedzi na którą powstał przedmiotowy projekt. **Wnosimy zatem o sprecyzowanie już na etapie projektu ustawy szczegółowych wymagań co do przedmiotowego oznaczenia tj. kształtu i wielkości grafiki, znaków i liter itp.** Tylko w takim przypadku możliwe będzie pełne zaopiniowanie proponowanych zmian, zwłaszcza że w tym przypadku kształt i wielkość znaku mają fundamentalne znaczenie. Zwracamy bowiem uwagę na fakt, że treści zawarte na etykietach piwa, a w niektórych przypadkach również ich minimalna wielkość, są już regulowane innymi aktami prawnymi, w szczególności rozporządzeniem w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności. Duża i rosnąca lista wymaganych do zamieszczenia na etykiecie informacji sprawia, że wszelkie kolejne wymagania w zakresie etykiety piwa należy już też rozpatrywać pod kątem fizycznych możliwości rozsądnego zaprojektowania etykiety. W tym kontekście **wnosimy o przedstawienie projektu aktu wykonawczego wraz z graficznym projektem przedmiotowego ostrzeżenia.**

Odnosząc się do pytania dotyczącego liczby opakowań, chciałbym poinformować, że w samym tylko 2019 roku w Polsce premierę miało ponad 2400 nowych piw, a do tej liczby dochodzi jeszcze kilka razy tyle piw znajdujących się w stałej ofercie browarów rzemieślniczych. Różnorodność oferty jest cechą charakterystyczną, siłą i wyróżnikiem rynku piw rzemieślniczych. Jednocześnie, taka różnorodność oferty oznacza, że **w przypadku browarów rzemieślniczych w obrocie znajduje się szacunkowo ok. 10.000 rodzajów różnych etykiet i opakowań.** Dostosowanie tych wszystkich wariantów etykiet i opakowań do nowych wymogów wymaga odpowiedniego czasu oraz niebagatelnych wydatków!

Na koszt opracowania nowego opakowania lub jego przeprojektowania składa się co najmniej koszt usług graficznych i koszt nowych polimerów. **Łączny koszt dla jednej etykiety może się wahać w przedziale od 1000 do 2000 złotych,** niemniej wielkość i treść znaku oraz napisu będą miały decydujące znaczenie dla określenia ostatecznego kosztu wprowadzanej zmiany. Jeśli np. spełnienie nowego wymogu wiązałoby się z powiększeniem etykiety, wówczas należałoby doliczyć koszt nowego wykrojnika i łączny koszt byłby nieporównywalnie wyższy niż koszt jedynie przeprojektowania etykiety. Łatwo można policzyć, że **w skali całego segmentu browarów rzemieślniczych mówimy o dodatkowych kosztach rzędu milionów złotych i kilkudziesięciu tysięcy złotych przeciętnie na każdy mały browar.**



POLSKIE
STOWARZYSZENIE
BROWARÓW
RZEMIEŚLNICZYCH

Wśród innych kosztów trzeba wymienić także te związane z ewentualnym wycofaniem z rynku produktów niespełniających wymagań oraz kosztów zniszczenia posiadanych zapasów etykiet i opakowań niespełniających nowych wymagań oraz ich zastąpienia nowymi, zgodnymi z prawem. Koszt ten będzie uzależniony od długości okresu, w jakim „stare” opakowania będą mogły funkcjonować legalnie na rynku.

W tym kontekście, zaproponowane w art. 2 projektu ustawy okresy przejściowe wynoszące odpowiednio: 6 miesięcy vacatio legis oraz 24 miesiące okresu przejściowego, w którym możliwy jest obrót towarami wprowadzonymi na rynek przed datą wejścia w życie nowych wymagań, nadal pozostają zbyt krótkie i nie uwzględniają procesów technologicznych związanych z modyfikacją etykiet i ich wymianą oraz okresu przydatności do spożycia wielu produktów alkoholowych. Dlatego postulujemy rozważenie **wprowadzenia 36-miesięcznego okresu dostosowawczego** pozwalającego na uniknięcie poważnych strat finansowych związanych z wycofaniem „starych” etykiet oraz rozłożeniem w czasie wydatków na dostosowanie etykiet do nowych wymagań.

Podsumowując, w imieniu małych browarów rzemieślniczych wnioskujemy o przesunięcie procedowania przedmiotowej propozycji na czas, gdy zniwelowane zostaną skutki gospodarcze epidemii koronawirusa, a sytuacja w branży piwowarskiej powróci do normalności. **Pożądanym wyrazem odpowiedzialności ze strony Senatu RP byłoby wstrzymanie się obecnie z procedowaniem wszelkich inicjatyw legislacyjnych, które nakładają dodatkowe obciążenia finansowe, zwłaszcza na mikro- i małych przedsiębiorców.** Jednocześnie wyrażamy nadzieję, że nasze postulaty zostaną uwzględnione w przypadku prowadzenia dalszych prac legislacyjnych.

Jednocześnie deklarujemy gotowość do dalszych rozmów i konsultacji w zakresie przedmiotowych propozycji, jak i innych projektów dotyczących piwa czy branży piwnej w Polsce.

Z poważaniem,

Marek Kamiński

Prezes Zarządu

Polskiego Stowarzyszenia Browarów Rzemieślniczych